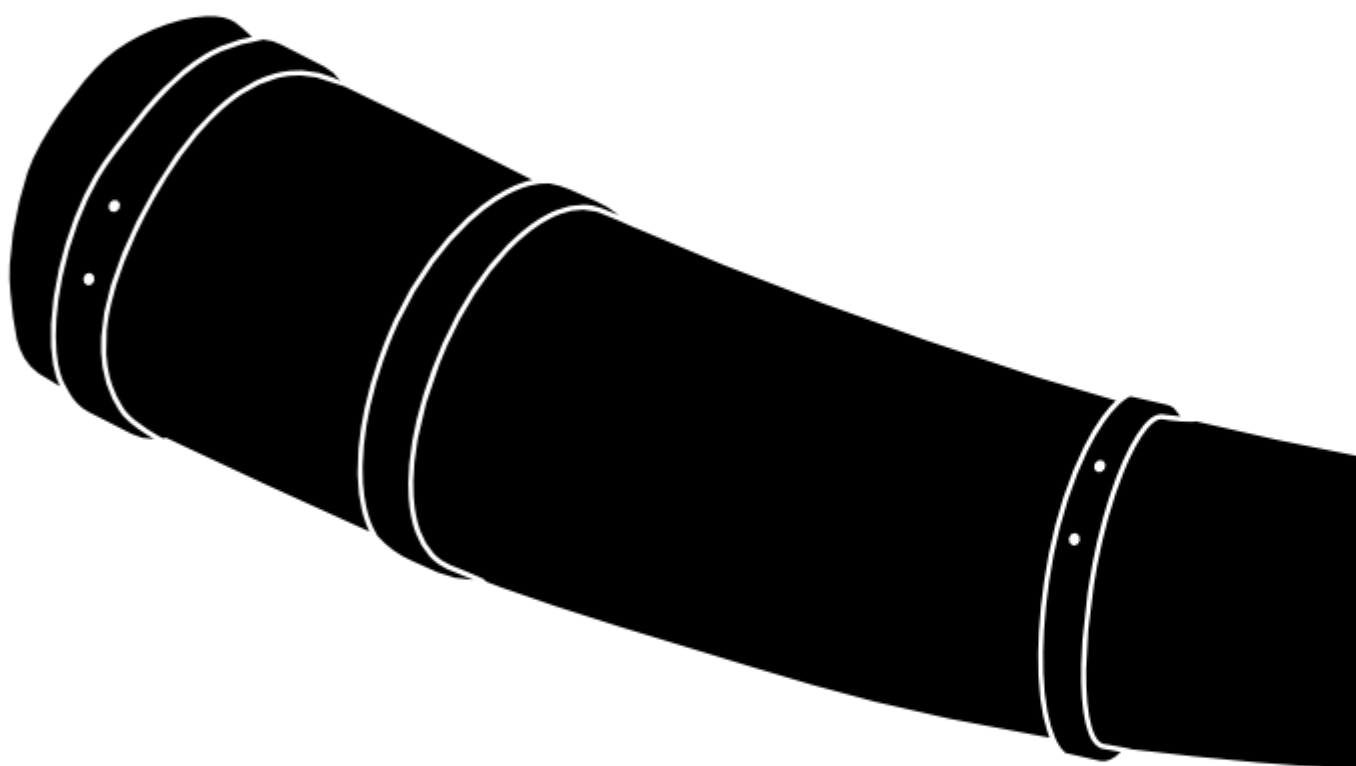


Ligawka

Nazwa tego instrumentu jest zdrobniąta, choć ligawka może mieć nawet trzy metry długości i jest dość ciężka. Etymologicznie związana jest zresztą z *leganiem*, czyli opieraniem instrumentu w trakcie gry.



Ligawka to instrument dęty o kształcie rogu, wykonywany z dwóch połów rozciętej wzdłuż gałęzi (zwykle sosny, olchy lub wierzby). Po wydrążeniu części spaja się metalowymi lub drewnianymi obręczami i uszczelnia smołą lub woskiem.

Ligawki w kulturze ludowej pełnią funkcję sygnałową, związane są z praktyką pasterską oraz z obrzędami adwentowymi. Gra na ligawce to *liganie*. Dźwięk instrumentu jest bardzo donośny, słyszalny w promieniu od trzech do pięciu kilometrów. W okresie adwentu nabierał symbolicznego znaczenia, zwiastował zbliżający się dzień Sądu Ostatecznego.

„Dawne sygnały przetrwały w niezmienionym brzmieniu, a każdy region ma swoją melodię. Opowiadał mi ojciec, że w czasie wojny można było dostać kulkę za granie, bo Niemcy twierdzili, że za pomocą ligawek porozumiewają się partyzanci. Tak było. Zdarzyło się nawet, że miał być jeden grajek z wioski rozstrzelany, ale sołtys znał niemiecki i wytłumaczył, że to jest granie adwentowe. Niemcy uwierzyli i dali spokój” – mówił w wywiadzie dla lokalnej gazety Eugeniusz Szymaniak, *legacz* z Dzierzb.

Do dziś w wielu miejscowościach Mazowsza i Podlasia można usłyszeć grudniowe liganie nawołujące wiernych do uczestnictwa w porannych roratach. Tradycję gry na ligawkach ożywiły konkursy organizowane w Ciechanowcu, Sokołowie Podlaskim i w Siedlcach.

Agnieszka GRZYBOWSKA

Zobacz, jak na ligawce gra Jan Maliszewski podczas Festiwalu Wszystkie Mazurki Świata 2011: